

Rada Narodowa Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Polsce z okazji 800-lecia FZŚ zorganizowała konferencję naukową pod tytułem „800 lat Franciszkańskiego Zakonu Świeckich na ziemiach polskich”.

Konferencja odbyła się w 12 i 13 listopada 2021 r. w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Gnieźnie.

Rozpoczęcie konferencji poprzedziła msza święta odprawiona w kościele Ojców Franciszkanów na gnieźnieńskim Panieńskim Wzgórzu. Mszy świętej przewodniczył Minister Prowincjalny prowincji p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Gdańsku o. Wojciech Kulig OFMConv., który wygłosił również homilię.

W homilii mówił, że 800 lat to piękny jubileusz, który przeżywamy w miejscach ważnych dla nas, jak Jasna Góra oraz bazylika Franciszkanów w Krakowie, w której znajduje się grób bł. Anieli Salawy patronki FZŚ w Polsce. Dzisiaj gromadzimy się w sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia i bł. Jolanty, która żyła duchowością franciszkańską.

Święty Franciszek założył III Zakon u stóp Matki Bożej Królowej Aniołów w trudnym czasie. Wezwanie, które usłyszał św. Franciszek: „Odbuduj mój Kościół”, jest aktualne i dzisiaj dla całej rodziny franciszkańskiej. Jesteśmy wezwani do refleksji i wsłuchiwania się w Słowo Boże. Naszym zadaniem jest, mówił o. Wojciech, odczytywanie Ewangelii i stosowanie jej w życiu. Słowo Boże ma być wyznacznikiem naszego życia. Nasza droga na ziemi ma być taka sama, jak Pana Jezusa i św. Franciszka. Mamy dbać o nasze uświęcenie, łaska Boża chce działać w naszych duszach. Ważna jest pokora, posłuszeństwo i wierność Kościołowi. Trzeba pozostać w Kościele, którego głową jest Jezus Chrystus. Św. Franciszek jest naszym przewodnikiem. On szedł śladami Chrystusa z radością i miłością do Pana Boga i ludzi. Nie trzeba nam szukać innych dróg, nasza duchowość jest jedyną w swoim rodzaju. Duch Święty ożywia nas idących drogą św. Franciszka. Cechą duchowości franciszkańskiej jest nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny. Nie wolno nam pomijać Maryi. O. Wojciech wymienił następujące zadania, które mamy realizować: słuchanie i przyjęcie Słowa Bożego, wierność Chrystusowi, posłuszeństwo Kościołowi, synowskie zawierzenie Królowej Aniołów. Św. Franciszek zawsze słuchał głosu Pana Jezusa, służył i kochał bliźnich, przywracał im nadzieję, dawał radość. O. Wojciech zakończył homilię pytaniami: Jakie jest moje zaangażowanie w życie Kościoła? Jak przeżywam moją wiarę, moje powołanie. Czy potrafię otwierać się na znaki czasu? Św. Franciszek pomoże nam przybliżyć Chrystusa ludziom naszej epoki.

Po mszy św. rozpoczęła się konferencja naukowa. Słowo powitania skierowała do zebranych gości oraz Sióstr i Braci FZS przełożona narodowa s. Emilia Nogaj, w którym podkreśliła, że bardzo ważna jest formacja w życiu franciszkanina świeckiego. Dlatego też została zorganizowana ta konferencja, która ma poszerzyć wiedzę o Trzecim Zakonie i pogłębić duchowość franciszkańską.

Prymas Polski arcybiskup Wojciech Polak, otwierając konferencję, wyraził radość z obecności franciszkanów świeckich w Gnieźnie. Wspomniał, że bł. Kardynał Stefan Wyszyński był również tercjarzem franciszkańskim. Mówił, że ważne jest, kim jesteśmy i jak razem idziemy drogą franciszkańską.

Prowincjał O. Wojciech Kulig skierował do uczestników konferencji słowo zachęty. Święty. Franciszek ma nam udzielić wskazówek do wypełniania powołania w FZŚ.

Pierwszy wykład „ Fascynacje Piastów franciszkanami w XIII w.” wygłosił prof. dr hab. Tomasz Jasiński. Przedstawił początki obecności franciszkanów w Polsce. Henryk Brodaty, jego małżonka Jadwiga Śląska oraz ich syn Henryk Pobożny byli założycielami pierwszych klasztorów franciszkańskich. W 1236 roku powstał pierwszy klasztor franciszkański we Wrocławiu, następnie w 1237 roku klasztor franciszkanów w Krakowie. Trzeci klasztor powstał w Złotoryi, w 1238 roku w Inowrocławiu oraz w 1239r. w Toruniu.

Prof. zw. Tomasz Mika w swoim wykładzie „Zrozumieć staropolski tekst Reguły... Tajemnica wielomówności” przedstawił Regułę III Zakonu papieża Mikołaja IV. Jest to najstarszy polski tekst franciszkański. Cechuje go wielowarstwowość, ponieważ kopiści zmieniali tekst, dopisywali słowa. Były to tak zwane glosy.

Dr Wojciech Jasiński miał wykład na temat relacji franciszkanów i południowo- czeskich świeckich elit społeczno-politycznych, które zostały zawarte w dokumencie ministra prowincjalnego Marcina z 15 lutego 1489 r.

O. Alojzy Pańczak OFM przedstawił w swojej konferencji Trzeci Zakon w Kronice Jana Komorowskiego. Jan Komorowski żył w XVI wieku, dużo podróżował i przywiózł kroniki o początkach Bernardynów. W pierwszej części kroniki zawarte są najstarsze dzieje III Zakonu, a druga część zawiera informacje z czasów współczesnych o Janowi. Píše, że św. Franciszek ustanowił III Zakon w 1221r. Kronika zawiera też wzmiankę o św. Elżbiecie, o zatwierdzeniu Reguły III Zakonu przez papieża Mikołaja IV, o św. Ludwiku, który ufundował klasztor franciszkanom w Paryżu . Nie ma jednak informacji, że król Ludwik należał do III Zakonu. Jan z Komorowa przepisywał to, co inni kronikarze już napisali. Píše o tercjarce Małgorzacie, która zajmowała się zaopatrzeniem klasztoru Bernardynów w Warszawie oraz o Katarzynie .Obie te siostry opiekowały się umierającym błogostawionym Władysławem z Gielniowa.

Kolejny wykład wygłosił O. Salezy Tomczak OFM na temat Trzeciego Zakonu św. Franciszka w wybranych kronikach klasztorów wielkopolskiej prowincji reformatów. Kroniki zawierały informacje o osobach, które należały do III Zakonu św. Franciszka. W 1631r. powstała kronika klasztoru w Pakości. Pierwszą osobą, która wstąpiła do III Zakonu był proboszcz w Pakości. Do III Zakonu wstępowała szlachta, ale również księża i mieszcianie. Podobna sytuacja była w innych klasztorach. Kilka kronik ukazało się drukiem, jak Kronika Wejherowska oraz kronika reformatów w Szamotułach. 2 grudnia odbędzie się promocja tej kroniki, która została wydana staraniom Prowincji św. Franciszka z Asyżu.

Temat konferencji pani Marcinkowskiej to „Reguła i żywot Braciej... Z dziejów polskich druków tercjarskich XVI-XIX w.”. Kancjonał Kórnicki zawiera zapis Reguły św. Franciszka od karty 96 oraz pieśni i modlitwy. Pierwsza wspólnota tercjarska powstała już w XIII wieku i wtedy zaczęto tłumaczyć i wydawać Reguły. Stawały się podręcznikami do formacji franciszkańskiej i do indywidualnej formacji domowej. W 1594 r. były trzy egzemplarze reguły. Zaginął egzemplarz warszawski i kórnicki. Zachował się jeden jedyny egzemplarz z Księżnicy Miejskiej w Toruniu. Najstarsza wydana reguła III Zakonu z 1594 r. zawiera tylko sześć kart, a powinna mieć 16 kart. Do tego wydania załączono inne ważne dokumenty dotyczące III Zakonu. W 1621 r. wydano regułę w Krakowie, której egzemplarz zaginął. W I połowie XVIII wieku wydano trzy egzemplarze reguły . W 1708 r. była edycja gdańska Reguły III Zakonu, w 1742 r. wydrukowano dwa egzemplarze Reguły III Zakonu u Jezuitów w Warszawie. Kolejne wydrukowano tamże w 1744 r.

Pod koniec XVIII wieku wydawano obszerniejsze egzemplarze stanowiące podręczniki dla tercjarzy. Były małe i drukowane na skromnym papierze. W 1752 r. wydano we Lwowie trzy egzemplarze Reguły. Reguła wydana w 1755 r. zawierała trzy części: historię, treść reguły i nabożeństwa. W 1765 r. wydano 4 egzemplarze reguły, a w Poznaniu w 1780 r. wydano regułę pod tytułem „Sposób i życie pokuty w świecie”.

W kolejnej konferencji pani prof. dr hab. Bernadeta Puchalska-Dąbrowska przybliżyła postać św. Elżbiety Węgierskiej w oparciu o piśmiennictwo franciszkańskie epok dawnych.

Kult św. Elżbiety rozszerzał się szybko na terenie całej Europy. Jej sposób życia fascynował członków rodzinnych monarszych i książęcych, a szczególnie kobiety. Gabor Klaniczay w swoim studium o kulcie dynastycznym średniowiecza użył określenia „córki św. Elżbiety”.

Patrycja Gąsiorowska w swoim studium pisze o oddziaływaniu św. Elżbiety na postawy religijne i społeczne średniowiecznych polskich księżnych. Nie jest pewne, czy św. Elżbieta należała do trzeciego zakonu św. Franciszka, który wtedy nosił nazwę „braci i sióstr od pokuty”. Jednak św. Elżbieta była związana z Zakonem Braci Mniejszych. Dlatego miała możliwość poznania tej duchowości. Manuskrypt kroniki Zakonu Braci Mniejszych Jordana Giano z 1262 r. informuje, że opiekę duchową nad św. Elżbietą sprawował brat Rodeger z Zakonu Braci Mniejszych. Żywot św. Elżbiety napisany przez anonimowego Franciszkanina na początku XIV w. zawiera świadectwa złożone w czasie procesu kanonizacyjnego. Autor podkreśla powiązania św. Elżbiety z franciszkanami i wymienia jej kult św. Franciszka, umiłowanie pokory i ubóstwa oraz fakt założenia fundacji szpitala św. Franciszka w Marburgu. Żywoty polskich księżnych, św. Jadwigi Śląskiej i św. Kingi, zawierają odniesienia do postaci św. Elżbiety. Marek z Lizbony w Kronice trzech zakonów przedstawia św. Elżbietę jako członkinię i patronkę Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Pisze o łączności księżnej Elżbiety z Zakonem Braci Mniejszych. W XVII i XVIII w. zaczynają się pojawiać modlitewniki i podręczniki życia duchowego dla członków Trzeciego Zakonu, które zawierają informację o patronce Trzeciego Zakonu św. Elżbiecie. Jest też modlitwa do św. Elżbiety: „dla chwalebnych zasług św. Elżbiety daj nam rozkoszami świata pogardzać...”. W publikacji pt.: „Życie bezpieczne i śmierć szczęśliwa ludzi pokutujących w trzeciej regule”, jest informacja o płaszczu św. Elżbiety, podany jest też odpust w uroczystość św. Elżbiety 19 listopada oraz nabożne wzywianie św. Elżbiety królowej węgierskiej. W 1772 r. w Krakowie została wydana „Obserwa życia regularnego śmierci dobrej... Reguła Seraficzna III Zakonu S. O. Franciszka Świeckich Braci i Sióstr Pokutujących” z nawiązaniem do osoby św. Elżbiety jako głównej patronki sióstr bernardynek. Książka zawiera litanie do świętych trzech zakonów z wezwaniem „Św. Elżbieto, królowo węgierska, módl się za nami”. Św. Elżbieta przedstawiona jest na kartach piśmiennictwa franciszkańskiego epok dawnych jako wzór do naśladowania dla władców, gorliwa naśladowczyni św. Franciszka z Asyżu, patronka tercjarzy.

O. Zdzisław Gogola wygłosił konferencję na temat „Rozwoju Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego według myśli Soboru Watykańskiego II. O. Zdzisław powiedział, że przez 800 lat nic się nie zmieniło, nadal są to bracia i siostry od pokuty. Papież Paweł VI zatwierdził Regułę dla III Zakonu. Trzeba było dokonać modyfikacji, ponieważ zmienia się język. Jest jedno powołanie do świętości, ale są różne formy do jej osiągnięcia. Kościół mówi: „Bądźcie doskonali, jak Ojciec jest doskonały”. Ewangelia jest niezmienna. Sobór Watykański II otworzył nowe perspektywy dla świeckich w Kościele. Franciszkanie świeccy są zobowiązani do lepszego poznania dokumentów soboru, a szczególnie tych dotyczących osób świeckich.

O. Roland Prejs OFM Cap przedstawił konferencję pod tytułem „Franciszkański Zakon Świeckich w wybranych polskich publikacjach drukowanych przełomu XIX i XX wieku.”

Z okazji jubileuszu siedemsetlecia urodzin św. Franciszka z Asyżu, który przypadał w 1882r., papież Leon XIII ogłosił encyklikę *Auspicato Concessum* oraz opublikował konstytucję apostolską *Misericors Dei Filius*. Tym ostatnim dokumentem wprowadził zreformowaną regułę Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego. Trzeci Zakon miał być prowadzony w formie kongregacyjnej i każdy jego członek miał należeć do wspólnoty, która miała mieć własnych przełożonych, miała odbywać regularne spotkania poświęcone formacji. W zaborze rosyjskim władze carskie nie zezwoliły na opublikowanie dokumentów papieskich. W artykule o instytucjach założonych przez św. Franciszka nie ma mowy o Trzecim Zakonie. Istnienie grup, które miałyby wspólne zebrania, było zabronione pod zaborem rosyjskim. Franciszkanie znali wspomniane dokumenty papieża Leona XIII, ponieważ wiadomości docierały z zagranicy różnymi kanałami. O. Prokop Leszczyński kapucyn wydał książkę „Pamiętka obchodu siedemsetnej rocznicy narodzin świętego Franciszka z Asyżu”, w której omówił nową encyklikę papieża Leona XIII, wspominał o wybitnych tercjarzach w historii, jednak nie wspominał o możliwości wstąpienia do Trzeciego Zakonu. Po przegranej wojnie Rosji z Japonią carat ogłosił ukaz tolerancyjny, który dawał swobodę w dziedzinie religijnej. Organizacje religijne mogły w miarę swobodnie funkcjonować. Również Trzeci Zakon mógł być prowadzony w formie kongregacyjnej. Wielu księży w Królestwie Polskim znało wskazania papieża Leona XIII dotyczące tercjarzy. Franciszkanie świeccy mieli stać się narzędziem religijnego odrodzenia społeczeństwa. W 1907 r. ukazała się broszura „O trzecim Zakonie św. Franciszka”. Jest anonimowa. Autor wyjaśnił, czym jest Trzeci Zakon, jakie obowiązki mają członkowie i jak można wstąpić w jego szeregi. Przetłumaczono też na język polski książkę angielskiego kapucyna Cuthberta Lawrence’a Anthonyego Hessa, który wyjaśnił, jakie trzeba spełnić warunki, aby być przyjęty do Trzeciego Zakonu, omówił wskazania poszczególnych rozdziałów zreformowanej przez papieża Leona XIII Reguły oraz przedstawił zadania dla tercjarzy. Polskie publikacje dotyczące Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego napisane na przełomie XIX i XX wieku pozostają nadal jeszcze tylko częściowo rozpoznane.

Dr hab. o. Krzysztof Sitnik w swojej konferencji mówił o tercjarstwie zrzeszonym przy klasztorze bernardynów we Lwowie w XIX i XX wieku. Bernardyni we Lwowie angażowali osoby świeckie do działalności duszpasterskiej poprzez różne bractwa. Po zatwierdzeniu przez papieża Leona XIII odnowionej reguły III Zakonu nastąpiło ożywienie wspólnot franciszkańskich. W Krakowie zachowały się manuskrypty dotyczące działalności Trzeciego Zakonu we Lwowie. Są to protokoły zebrań wspólnot, księgi rachunkowe, które zawierają cenne informacje. Trzeci Zakon był ściśle związany z pierwszym zakonem. 22 sierpnia 1889 r. tercjarzy we Lwowie odwiedził generał zakonu. Był bardzo szczęśliwy, że mógł błogosławić zarówno członków tego braterstwa, jak i kandydatów. Wspólnoty franciszkańskie wizytowali prowincjałowie. Trzeci Zakon cieszył się popularnością we Lwowie. W okresie od 1883 r. do 1945 r. wpisano 3700 kobiet i mężczyzn do Trzeciego Zakonu. W 1884 r. profesję złożyło 69 osób. Kobiety dominowały we wspólnotach franciszkańskich. Reprezentowały różne zawody. Były to służące, pracownice fabryk, nauczycielki, krawcowe. 501 tercjarzy mieszkało we Lwowie, a pozostali w okolicy Lwowa. W latach 1884-1933 zmarło 449 tercjarzy. We Lwowie tercjarze prowadzili kasę pogrzebową. Z tych pieniędzy organizowali pogrzeby, zamawiali msze święte za zmarłych braci i siostry.

Wspólnota miała swoją strukturę. Wybieranego starszego wspólnoty i jego zastępcę. Ich zadaniem było dbać o wspólnotę. Poza tym wybierano sześciu deskretów, infirmera, który troszczył się o chorych członków i informował wspólnotę o śmierci tercjarza. Wspólnota spotykała się w niedzielę

po niesporach jeden raz w miesiącu. Kapłan, który był dyrektorem wspólnoty wygłaszał konferencję o św. Franciszku, wyjaśniał regułę. 9 maja 1886r. w czasie zebrania wspólnoty dyrektor podjął decyzję, aby kandydaci do Trzeciego Zakonu podjęli trzy miesięczną próbę przygotowania a przed obłóczynami mieli złożyć egzamin przed dyrektorem. Utworzyli bibliotekę, ponieważ ważne jest czytanie książek. Dokonali aktu odnowienia poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Obchodzili uroczyste Triduum przed uroczystością św. Franciszka. Tercjarstwo we Lwowie było dobrze zorganizowane, przyczyniało się do rozszerzania Królestwa Bożego. Bernardyni lwowscy włączyli ludzi świeckich w działalność duszpasterską Kościoła oraz w działalność społeczną.

Dr hab. s. Agata Mirek wygłosiła konferencję „Rola III Zakonu św. Franciszka w genezie zgromadzeń zakonnych założonych przez bł. Honorata Koźmińskiego”. Bł. Honorat Koźmiński widział w Trzecim Zakonie pomoc w odnowie świata. Do reformowania świata jest potrzebny duch św. Franciszka, mówił bł. Honorat. Ojcowie kapucyni nie prowadzili zorganizowanego tercjarstwa. W latach 1830-1854 wstępowało od 2 do 7 osób do III Zakonu. W roku 1855 następuje wzrost zainteresowania tercjarstwem. W 1856 r. kapucyni warszawscy opracowali i wydali drukiem brewiarz tercjarzski z tekstem Reguły, podali obowiązki tercjarzy oraz określili sposób sprawowania funkcji. Bł. Honorat był dyrektorem wspólnoty przy kościele kapucynów w Warszawie. Swoim zaangażowaniem przyczynił się do ożywienia wspólnot franciszkańskich. Ważna była dla niego formacja. Dbał o pogłębienie duchowości franciszkańskiej u członków wspólnot. Uczył modlitwy, odmawiania oficjum, wypełniania Reguły. Dzięki działalności bł. Honorata odnawiał się duch tercjarstwa w Warszawie. Trzeci zakon przyczynił się do odnowienia życia duchowego i stanowił bazę i fundament do rozwoju świeckich zgromadzeń zakonnych.

Tematem konferencji dr Mirosława Kuczkowskiego było „Od Reguły i Brewiarzyku Tercjarzkiego do Nowego Brewiarzyku. Br. Mirosław Kuczkowski dokonał przeglądu publikacji brewiarzy od XVIII w. po czasy nam współczesne. Brewiarz chrześcijański to księga liturgiczna, która służy do odmawiania codziennej modlitwy Kościoła. Reguła FZŚ zaleca odmawianie Liturgii Godzin. Brewiarzyki zawierały informacje o trzecim zakonie, objaśnienia reguły, modlitwy i inne dodatki. Te brewiarzyki nie były brewiarzami. W 1723 r. wydano modlitewnik zatytułowany: „Reforma życia światowego albo reguła z krótkim zebraniem powinności braci i siostr pokutujących”. W 1741 r. wydano modlitewnik w Krakowie, a w 1774 r. w Wilnie pod tytułem: „Życie bezpieczne i śmierć szczęśliwa ludzi pokutujących trzeciej reguły św. Franciszka”. W latach 1856-1939 na ziemiach polskich wydano 21 różnych modlitewników tercjarzskich. O. Tarsycjusz Waszecki opracował modlitewnik, który wydano w 1977 r. Potem w opracowaniu o. Tarsycjusza Waszeckiego ukazał się modlitewnik „Pokój i dobro”. Rada Narodowa FZŚ wydała w 2011 r. pod redakcją o. Alojzego Pańczaka nowy Brewiarz franciszkanów świeckich. Brat Mirosław zakończył konferencję słowami św. Jana Pawła II, który zwracał uwagę na ważność Liturgii Godzin.

Następnie dr o. Błażej Kurowski mówił o Górze św. Anny jako ośrodku tercjarstwa śląskiego na przełomie XIX i XX wieku. W XIX wieku nie było na Śląsku zorganizowanego tercjarstwa. Przyczyną była kasacja zakonów. Istniejące wspólnoty były małe, a najczęściej byli to żyjący pojedynczy tercjarze przy parafiach. Na początku XX w. podjęto decyzję o utworzeniu centrali trzeciego zakonu. Miała ona obejmować wszystkie prowincje, także te na Śląsku. Miano utworzyć komisariaty Trzeciego Zakonu. Tylko biskup mógł wydać pozwolenie na utworzenie wspólnoty i biskup wrocławski wydał zgodę na tworzenie wspólnot. Takowa miała liczyć 30 osób, dyrektor mianował jej przełożonego i przekazywał księgi ewidencji i rachunkowości. Na Górnym Śląsku wydawano w języku polskim dla tercjarzy Głos

św. Franciszka. Ośrodkiem spotkań dla tercjarzy była Góra św. Anny. Przybywało tam bardzo wielu pielgrzymów, biorących udział w rekolekcjach. W latach 30. XX w. nastąpił rozwój trzeciego zakonu. Odbył się zjazd przełożonych Trzeciego Zakonu Komisariatu Górnośląskiego. Przybyło 202 członków. Na kapitułę Zielonych Świąt, która odbyła się na Górze św. Anny przybyło 4 tysiące tercjarzy. Przed II wojną światową było 287 wspólnot franciszkańskich na Górnym Śląsku. Po II wojnie światowej ze względu na przemieszczanie się ludności tercjarstwo się zmieniło. Potrzeba było czasu, aby Trzeci Zakon odżył na nowo. Według statystyk sporządzonych w 1939 r. przez Górę św. Anny przeszło 44 tysiące tercjarzy. Góra św. Anny jest nadal miejscem spotkań FZŚ.

O. Grzegorz Filipiuk przygotował konferencję, w której przedstawił postać o. Wiatora Rytla i jego działalność tercjarzką.

O. Wiator, podobnie jak bł. Honorat Koźmiński, przyczynił się do rozwoju Trzeciego Zakonu. Działał on od początku XX w. do II wojny światowej. Od 1912 r. do 1939 r., z przerwą na czas pierwszej wojny światowej, był głównym redaktorem periodyku „Szkoła seraficka”. Od 1925 r. wydawał dodatek do tego czasopisma „Dyrektor III Zakonu”, który był przeznaczony dla dyrektorów kongregacji franciszkańskich. Prowadził aktywną działalność na rzecz rozwoju wspólnot tercjarzy. Był ich wizytatorem. Tam, gdzie głosił rekolekcje, zakładał wspólnoty trzeciego zakonu. Działał na ziemiach Polski wschodniej i północno-wschodniej. Prowadził również działalność społeczną. Powołał Dom Ludowy na ul. Piwnej w Warszawie, Bank Ludowy, kasę pogrzebową. W Cegłowie założył ośrodek rekolekcyjny dla tercjarzy. Ten ośrodek miał się sam utrzymać, dlatego wybudowano tam młyn motorowy, założono ogrodnictwo. W ośrodku działała również elektrownia. O. Wiator założył Spółdzielnię Mleczno-Handlową z ograniczoną odpowiedzialnością, która liczyła 550 członków. Po 1928 r. ośrodek upadł z powodu upadku Banku Ludowego. O. Wiator został aresztowany 23 marca 1940 r. przez gestapo, przewieziony do obozu w Dachau, gdzie zmarł śmiercią męczeńską w sierpniu 1942 r.

W kolejnej konferencji dr ks. Adam Szot mówił o III Zakonie św. Franciszka w archidiecezji wileńskiej w okresie międzywojennym.

Na wschód od Bugu po powstaniu listopadowym i styczniowym przestały istnieć zakony wskutek represji caratu. W czasie trwającej jeszcze pierwszej wojny zaczyna się odradzać trzeci zakon. Są to lata 1914-15. W 1916 r. została kanonicznie erygowana wspólnota tercjarzka przy katedrze w Białymstoku. W 1917r. należało już do tej wspólnoty 64 niewiasty. W 1921 r., kiedy obchodzono 700-lecie istnienia Trzeciego Zakonu, odbył się kongres w Wilnie. Był on jednak ograniczony w swym zasięgu z powodu przejścia frontu wojny polsko-bolszewickiej. W 1922 r. wspólnota w białostockiej parafii liczyła już 297 członków. Wspólnota prowadziła księgi, raz w miesiącu odbywało się spotkanie, tercjarze odwiedzali chorych, angażowali się aktywnie w życie Kościoła. Wizytatorem był biskup pomocniczy Michalkiewicz, ponieważ nie było zakonu franciszkanów. W latach 20. powstały kolejne kongregacje trzeciego zakonu. W październiku 1926 r. zorganizowano w Białymstoku kongres dla uczczenia 700 rocznicy śmierci św. Franciszka.

W latach 20. i 30. powstają kongregacje żeńskie. W dekanacie oszmiańskim w 1929 r. istniały kongregacje żeńskie w jedenastu parafiach, a tylko jedna kongregacja męska, która liczyła 5 braci. Dyrektorem był ksiądz proboszcz, a każda kongregacja miała przełożoną. W archidiecezji wileńskiej powstała rada, która została zatwierdzona 31 stycznia 1933 r. Siedzibą rady było Wilno, a w skład rady wchodziły dyrektorzy kongregacji, delegat arcybiskupa wileńskiego biskup pomocniczy Michalkiewicz, sekretarze i skarbnicy wspólnot. Organizowane były kongresy z inicjatywy duchowieństwa diecezjalnego. W czasie kongresów omawiano charyzmat franciszkański,

zaangażowanie tercjarzy w życie Kościoła, działalność społeczną.

Ukazywały się czasopisma katolickie, które zawierały artykuły o duchowości franciszkańskiej. Organizacją wspólnot tercjarskich zajmowała się archidiecezja, ponieważ bardzo trudno odradzały się tutaj zakony franciszkańskie.

Mgr lic. o. Solan Dąbrowski OFM wygłosił referat o działalności o. Grzegorza Moczygęby OFM na rzecz tercjarstwa franciszkańskiego.

O. Grzegorz urodził się 2 grudnia 1888 r. w Obracicach koło Kluczborka. W wieku 17 lat wstąpił do zakonu franciszkanów w kustodii św. Jadwigi we Wrocławiu. W 1910 r. złożył śluby zakonne, a w czerwcu 1913 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował we Wrocławiu, Panewnikach i na Górze św. Anny. Całe swoje życie poświęcił pracy i służbie na rzecz III Zakonu św. Franciszka. Dbał o formację sióstr i braci, zabiegał o lepszą organizację wspólnot tercjarskich. Pełnił funkcję komisarza, był dyrektorem wspólnot miejscowych i dyrektorem okręgu rybnickiego. W 1934 r. wygłosił referat do dyrektorów wspólnot franciszkańskich zatytułowany „Skąd czerpać wskazówki do lepszego prowadzenia Trzeciego Zakonu”. Uważał, że zaangażowanie pierwszego zakonu ma wpływ na rozwój wspólnot trzeciego zakonu. Na kongresie w Krakowie wygłosił referat na temat udziału tercjarzy w Akcji Katolickiej. Zaproponował nowe formy współpracy I Zakonu z III Zakonem. Zauważył, że nie było jednolitego wydania reguły. Z jego inicjatywy reguła została przetłumaczona na język polski i wydana w 1938 r. Ułożył statut dla braci swojej prowincji, który miał regulować ich pracę na rzecz wspólnot tercjarskich. Uważał, że należy tworzyć również wspólnoty młodzieży franciszkańskiej. W Częstochowie w 1939 r. wygłosił referat „Młodzież franciszkańska dzisiaj u nas”. Wydał książkę dla tych braci, którzy mieli zajmować się formacją młodzieży franciszkańskiej. Prowadził działalność wydawniczą i piśmienniczą. Był redaktorem czasopism dla tercjarzy Głosu św. Franciszka i Szkoły Serafickiej. Publikował artykuły w tych czasopismach. Był również redaktorem Kalendarza Franciszkańskiego, który był wydawany w latach 1933-1939 dla szerszego grona odbiorców. Jego działalność pisarska była uzupełnieniem i podporą jego pracy duszpasterskiej i organizacyjnej. Poprzez swoją gorliwą pracę przyczynił się do rozwoju III Zakonu w Polsce. O. Grzegorz był duszpasterzem, wydawcą, publicystą i człowiekiem czynu.

Dr Patrycja Gąsiorowska przedstawiła referat zatytułowany: „Tercjarze franciszkańscy na ziemiach polskich w średniowieczu i wczesnym okresie nowożytnym”.

Jak tercjarze znaleźli się na ziemiach polskich? Na przełomie XII i XIII wieku w Europie narodziły się różne ruchy religijne i społeczne w odpowiedzi na zaistniałe przemiany gospodarcze, rozwój miast, kryzys wywołany nadmiernym bogaceniem się kleru, co doprowadziło do upadku moralnego duchowieństwa. Duże znaczenie zyskał wśród tych ruchów ruch franciszkański, który został uznany i zaakceptowany przez Kościół. Franciszkanie przybyli na ziemie polskie w II połowie lat 30 XIII w. Ich protektorami byli episkopat oraz rody książęce. Duży wrazenie na społeczeństwo wywarła postawa dwóch niewiast: św. Elżbiety Węgierskiej i św. Agnieszki Praskiej. Żyły na wzór św. Franciszka i św. Klary. Franciszkanie osiedlali się w miastach. Mieli swoje klasztory we Wrocławiu, Krakowie i Inowrocławiu. Zdobyli popularność wśród społeczeństwa swoim skromnym sposobem życia: nie posiadali majątku i nie zabiegali o jego posiadanie, prowadząc przede wszystkim działalność duszpasterską.

Św. Jadwiga Śląska, jej synowa Anna, bł. Salomea, św. Kinga i bł. Jolenta realizowały franciszkański model świętości. Czytały Pismo święte, codziennie uczestniczyły w Eucharystii czciły Matkę Bożą i poświęciły się dziełom miłosierdzia. Były franciszkańskimi tercjarkami. Jest prawdopodobne, że Bolesław Wstydlivy, Henryk Pobożny i Koloman należeli do tercjarstwa franciszkańskiego.

Tercjarstwo miało początkowo charakter elitarny. Ale wzrastała aktywność kobiet zwłaszcza wdów i panien. Nazywano je beginkami. Beginki żyły we własnych domach lub mieszkały wspólnie w pobliżu kościoła w tzw. beginażach. Zakonnicy pełnili opiekę duchową. Beginki utrzymywały się z własnej pracy i jałmużny. Zajmowały się również opieką nad chorymi. Pochodziły z mieszczaństwa. Pojawiły się prawdopodobnie w I połowie XIII w. Na początku XIV w. beginki były w Sandomierzu, korzystając z opieki Jadwigi Łokietkowej. Pod koniec XIII w. jest potwierdzone istnienie tercjarek w Krakowie. W żywotach św. Kingi i bł. Salomei jest mowa o pobożnej kobiecie imieniem Marta, która mieszkała w domu znajdującym się przy klasztorze braci mniejszych w Krakowie. Tercjarką była przypuszczalnie Elżbieta, która rzekła się domu na rzecz Rady Miejskiej, aby powstał tam konwent sióstr pobożnych i Bogu służących. W wyniku działalności kaznodziejskiej Jana Kapistrana wielu mężczyzn wybierało życie we franciszkańskim zakonie, a kobiety przyjmowały pokutniczy styl życia. Na ziemiach polskich powstało 26 klasztorów braci mniejszych obserwantów. W pobliżu tych klasztorów w drewnianych domkach zamieszkiwały pobożne kobiety. W Krakowie istniały trzy wspólnoty pań i wdów związanych z bernardynami. Nazywano je wspólnotą ubogich kobiet Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Nie składały żadnych ślubów, tylko prywatne przyrzeczenie czystości. Miały swoją przełożoną i były pod opieką duchową braci mniejszych obserwantów. Tercjarstwo w XV i XVI wieku miało dwie formy egzystencjalne: wspólnotowa i indywidualna. W Poznaniu była 5-osobowa wspólnota męska tercjarzy bernardyńskich, która mieszkała w domku przekazanym przez tercjarkę Dorotę.

W konferencji uczestniczył też arcybiskup Józef Kowalczyk, który przyjął zaproszenie Rady Narodowej FZŚ i wygłosił słowo na zakończenie tej konferencji naukowej. Pozdrowił wszystkich uczestników słowami „Pokój i dobro”. Wyraził radość z obecności wśród sióstr i braci FZŚ. W czasie swojego pobytu we Włoszech odwiedził wszystkie miejsca związane z życiem i działalnością św. Franciszka. Szczególnie w pamięci ks. arcybiskupa pozostał pobyt w Greccio. Podkreślił ważność kultu św. Franciszka. Przyznał się, że jest pod wielkim urokiem tego świętego, który porzucił świat dla Pana Boga. Mówił, że fakt przeżywania jubileuszu 800-lecia istnienia Franciszkańskiego Zakonu Świeckich napędza go radością, podziwem i szacunkiem. Ten zakon przetrwał tyle stuleci mimo różnych wydarzeń, które nie zawsze miały pozytywny wpływ na jego rozwój. Ksiądz arcybiskup wyraził wdzięczność Panu Bogu za to, że mogliśmy uczestniczyć w uroczystościach jubileuszowych w Krakowie w bazylice św. Franciszka w dniu 2 października 2021 r. Uroczysta msza święta pod przewodnictwem ks. biskupa Damiana Muskusa była pięknym upamiętnieniem tego jubileuszu. Wyraził wdzięczność ks. biskupowi Damianowi za wygłoszoną homilię w czasie mszy św. jubileuszowej. Ks. abp. Józef Kowalczyk wskazał na potrzebę kompleksowego opracowania historii Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Polsce. Zaznaczył ważność realizowania przez franciszkanów świeckich hasła „Pokoju i Dobra” w celu budowania pokoju i dobra w całej Europie.

Na zakończenie konferencji przełożona narodowa s. Emilia Nogaj wyraziła wdzięczność Panu Bogu za łaskę zorganizowania konferencji, podziękowała o. Alojzemu Pańczakowi OFM za przygotowanie tej konferencji od strony naukowej, wszystkim prelegentom za podjęty trud opracowania i wygłoszenia referatów oraz siostrze przełożonej za trud włożony w organizację tej pierwszej w powojennej działalności FZŚ naukowej konferencji. Z rozmów i z licznych dyskusji wynikało, że takie spotkania naukowe są naprawdę potrzebne, gdyż ubogacają przybyłych tercjarzy, którzy otrzymaną wiedzę podzielą się ze swoimi siostrami i braćmi w swoich wspólnotach w całej Polsce. Należy zastanowić się nad kontynuowaniem tego typu formacji.